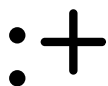


Łucja Iwanczewska

Partycypować i znikać

www.polishtheatrejournal.com



Łucja Iwanczewska

Partycypować i zniknąć

Joanna Jopek, *Wolałabym nie*, red. Justyna Stasiowska,
Księgarnia Akademicka, Kraków 2016

Książka Joanny Jopek to wielowątkowy, otwarty, niedokończony, pełen możliwości i potencjalności zapis projektu dotyczącego strategii uczestnictwa, sposobów (nie)bycia i negocjacji z obecnością. Tragiczna śmierć Autorki w 2014 roku nie pozostawiła miejsca na domknięcie, dopowiedzenie, wyjaśnienie. Książka jest zbiorem tekstów różnorodnych – może dziennikiem fascynacji tematami i zjawiskami, może przeglądem intelektualnych wyzwań, periodyzowanym spisem lektur Autorki, a może zaproszeniem dla innych badaczy. Nie mam bowiem wątpliwości, że książka Joanny Jopek przede wszystkim jest zaproszeniem do współmyślenia i polem pełnym obietnic dla tych, którzy podejmą wskazane przez Autorkę pionierskie wątki, tezy i propozycje interpretacyjne.

Książka tematycznie rozpięta jest pomiędzy opisem strategii czynnego uczestnictwa, zaangażowania, ustanawiania i odgrywania performansów obecności, wprzęgania medialności w praktykowanie obecności na przykładzie analizy teatru Krzysztofa Garbaczewskiego – a opisem strategii znikania, anihilowania tego, co zaświadcza o byciu, wymykania się obecności.

W rozdziale zatytułowanym *Partycypacje* Autorka analizując projekt kuratorski Agaty Siwiak *Wielkopolska: Rewolucje*, zastanawia się nad sprawczym potencjałem uczestnictwa i konsekwencjami jego odmowy w działaniach wspólnotowych¹. Opisując kolejno prace Michała Borczucha, Mikołaja Mikołajczyka, Jolanty Janiczak i Wiktora Rubina, wydobywa temat ustanawiania lokalnych społeczności i budowania z nich aktywnych mikrowspólnot działania. Zastanawia się nad strategiami i praktykami budowania lokalnych zbiorowości, pokazując na przykładach, że najczęściej budowane są wobec obcości, inności i odmienności. Powołując się na ustalenia Markusa Miessena z *Koszmaru partycypacji*², Autorka krąży wokół pytań, czy wdrażanie porządku społecznego i przyuczanie do życia we wspólnocie, zawsze musi być naznaczone przemocą i zawsze kogoś ze wspólnoty wyklucza? Czy prawdziwie sprawcza wspólnota ufundowana jest wyłącznie na kategorii wspólnego doświadczenia? Czy w fundowaniu wspólnoty i wspólnego bycia ważnym czynnikiem spajającym jest dialog i wzajemne oddziaływanie pomiędzy różnymi formami kultury, ze szczególnym uwzględnieniem rozróżnienia na kulturę

1 Zob. także Joanna Jopek, *Rewolucje versus partycypacje*, „Polish Theatre Journal” 2015, nr 1, <http://www.polishtheatrejournal.com/index.php/ptj/article/view/51/109>, dostęp: 20 czerwca 2016.

2 Zob. Markus Miessen, *Koszmar partycypacji*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2013.

wysoką i niską? Kolejnym aspektem bycia wspólnotowego, któremu przygląda się Autorka, jest związek kultury z instytucjami – na ile instytucje działają w ramach społecznej wymiany, wspierając wspólnotę, na ile zaś kolonizują społeczność, przyczyniając się do poszerzania zasięgu społecznego oddziaływania „koszmaru partycypacji”? Jeśli kultura jest elementem tego, co publiczne, to wspólnota ustanawia się poprzez aktywność w przestrzeni publicznej. Sztuka, przestrzeń na artystyczne tworzenie, mogłaby wtedy rozpoznawać siebie jako element tego, co wspólne – nie prywatne, nie państwowe. Owszem, wspierane przez instytucje państwowe, ale wspólne.

Najbardziej wartym przemyślenia w ramach rozważań nad partycypacją jest problem kulturalnego życia wspólnoty i wspólnotowego dostępu do kultury. Zamyśl projektu *Wielkopolska: Rewolucje* oparty był na spotkaniu artystów sztuki awangardowej ze społecznością małych ośrodków – to spotkanie odsłoniło wedle Autorki fasadowość i widmowość zastosowanych strategii partycypacyjnych. Głównym powodem fasadowości partycypacji są nierówności w dostępie do kultury. Jopek nie używa kategorii Pierre’a Bourdieu³, ale jest bardzo świadoma napięcia pomiędzy habitusem a dystynkcją w analizowanych zjawiskach. Jest świadoma tego, że produkcja artystyczna i estetyczne praktyki zawsze są interesowne – wyznaczone przez czynniki kulturowe, proces wychowania, socjalizacji, poziom kapitału symbolicznego – wszystko to wpływa na kulturowe kompetencje jednostki. Habitus jest wykształconą w procesie socjalizacji, uwarunkowaną klasowo i kulturowo kompetencją w zakresie uczestnictwa w kulturze, ucieleśnioną kulturową kompetencją i normą. Dystynkcja zaś to klasowo i kulturowo uwarunkowany proces różnicowania społecznych kompetencji, umożliwiający określenie przynależności społecznej jednostek. Wspomniana wcześniej fasadowość partycypacji dostrzeżona przez Autorkę polega na tym, że nie da się partycypować bez bycia skolonizowanym. Innymi słowy, eksperymenty artystyczne zaproponowane w *Rewolucjach* ujawniały walkę o hierarchię gustów, sądów, kompetencji, ukazując niedostępność praktyk kulturowych w małych ośrodkach dla lokalnej społeczności i elitarny, ekskluzywny charakter praktyk artystycznych i estetycznych. Jopek zdaje się pytać, czy działanie artystyczne zawsze musi poszerzać obszar wzmacniający społeczną stratyfikację? I skazywać na nierówności i wykluczenia na linii dystynkcja – habitus? Tym samym naznacza wątpliwościami pozytywny wymiar partycypacji i fundowania na strategiach partycypacyjnych identyfikacji wspólnotowych.

Wspólnota, która wyłania się z opisów Autorki to miejsce przecięcia dyskursów społecznych, estetycznych, politycznych – dyskursy te bardzo się od siebie różnią, nie podejmują dialogu, są nieprzystające. To wspólnota hierarchiczna, oparta na zależnościach, mechanizmach porządkowania, gradacji, wykluczeniu. Wspólnota, której tylko wyjątkowo udaje się zjednoczyć w byciu razem i powołać zbiorowość równych. Rozszerzając pole zagadnienia, można powiedzieć, że Autorka zastanawia się, na ile skuteczne jest budowanie wspólnoty przez kulturę oraz czy kultura może być elementem fundowania wspólnoty na poziomie codziennych praktyk. Działania artystów zakładały tymczasowość

3 Zob. Pierre Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia*, tłum. Piotr Biłos, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

wspólnoty, która gromadziła się wokół problemu, konkretnej narracji, symbolu z przestrzeni. Tymczasowość zapowiada zniknięcie...

W tymczasowości i znikaniu tkwi potencjał oporu wobec ujarzmiającej, normotwórczej rzeczywistości społecznej, będący jednocześnie potencjałem kontrkulturowym. W performatywności negatywnej – pionierskim, autorskim projekcie Joanny Jopek – dostrzegam niezwykle ważny problem badawczy, który zasługuje na kontynuację i czeka na kontynuatorów. Czym jest zaproponowana przez Autorkę kategoria performatywności negatywnej? Ta kategoria ma wiele odsłon, jest nieostra, rozmywa się i rozlewa na wiele obszarów. Czasem jest praktykowaniem porażki, niewiedzy i głupoty, innym razem szukaniem najskuteczniejszego sposobu na zniknięcie z przestrzeni życia społecznego. Wszystkie działania i odmowa działania analizowane w ramach teorii performatywności negatywnej mają jednak wspólne założenie – mają wymiar kontrkulturowy i stanowią wyrwę w polu symbolicznym i systemie społeczno-politycznym. Performatywność negatywna jest performatywnością oporu.

Jeśli wspólnoty budowane są w porządku normatywnym, poszukującym reguł większościowych, negującym historyczną i tożsamościową większość, wytwarzającym silne podmioty i twarde tożsamości, Autorkę interesuje wszystko to, co pozwala wymknąć się takiemu byciu wspólnie. Chce znaleźć alternatywę wobec usuwania złożoności ludzkich działań, wobec likwidowania dialektyki, organizowania świata bez sprzeczności, dziwności, niesamowitości, pozbawionego głębi i różnorodności, wobec zastępowania pamięci mitologizującymi narracjami. Jopek buduje swą teorię performatywności negatywnej, analizując twórczość Joanny Rajkowskiej i skupiając się na tych jej aspektach, które oscylują wokół tematów obecności i nieobecności, widzialności i niewidzialności, efemeryczności i trwania, wspólnotowości i wyemancypowania, historii i pamięci. *Pozdrowienia z Alej Jerozolimskich, Dotleniacz* na Placu Grzybowskiem, *Dziennik snów, Wodnik, Wirnik*, projekt *Zniknąć nad Wisłą* – to tylko niektóre z propozycji artystki, które stanowią dla Jopek pole do budowania swojego pola badawczego i teorii performatywności negatywnej. Ta teoria rozpoznaje działanie wiedzy-władzy, kolonizacji, ustanawiania znaczeń przez ujarzmiające dyskursy i wie, jak się wymknąć tym mechanizmom, wynajdując subwersywne strategie. Dla Autorki performowanie nie jest produkowaniem i potwierdzaniem obecności, tożsamości, widzialności – performowanie jest rozpuszczeniem ustalonych, dotychczasowych kategorii i norm do cytowania. Negatywność stanowi odmowę udziału w zdefiniowanej i otoczonej symbolicznym kordonem strukturze rzeczywistości. Negatywność jest oscylowaniem pomiędzy wiedzą i niewiedzą, praktykowaniem pomyłek, porażek, błędów, zapominania. Odmową walki o udział w dyskursie, o zamieszkanie w micie. Praktykowaniem niewidzialności dla systemów widzialności, systemu produkcji, kapitału. Te praktyki wymierzone są w widzialność, produktywność i obecność. Pozwalają negocjować z tymi reżimami, zachęcają do performowania klęski poznawczej, wytwarzają alternatywne pola informacji, sposoby postrzegania, tym samym powołują alternatywne strategie interpretowania świata i uczestniczenia w nim. Te strategie pozwalają interpretować zjawiska poza ich zwyczajowym kontekstem lub wbrew niemu, pozwalają samookreślać się za każdym razem na nowo.

Jopek pisze:

Praktykuj porażki to może wezwanie najbardziej subwersywne wobec obowiązującego dyktatu kapitalistycznego „performuj (produkuj, bądź obecny, wprowadzaj zmianę) albo giń”. Z konieczności z performowania w ramach społecznych nie sposób się wypisać – można je jednak stopniowo detonować, takie działanie i taką moc mają – jak sędzę – przedstawione tu praktyki negatywne⁴.

Wolałbym nie jest książką o negatywności z rewolucyjnym, kontrkulturowym potencjałem. Teoria performatywności negatywnej zaproponowana przez Autorkę ma szansę powołać wspólnotę badaczy, którzy także „wolałoby nie”.

⁴ Joanna Jopek, *Wolałbym nie*, red. Justyna Stasiowska, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, s. 161.

BIBLIOGRAFIA

Bourdieu, Pierre, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia*, przeł. Piotr Biłos, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

Joanna Jopek, Joanna, *Rewolucje versus partycypacje*, „Polish Theatre Journal” 2015, nr 1.

Jopek, Joanna, *Wolałabym nie*, red. Justyna Stasiowska, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016.

Miessen, Markus, *Koszmar partycypacji*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2013.